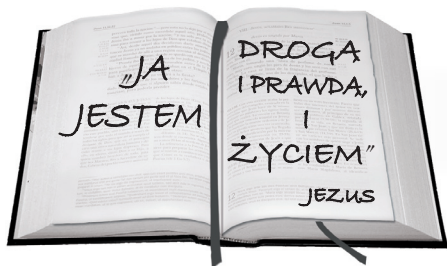


MOJA PARAFIA

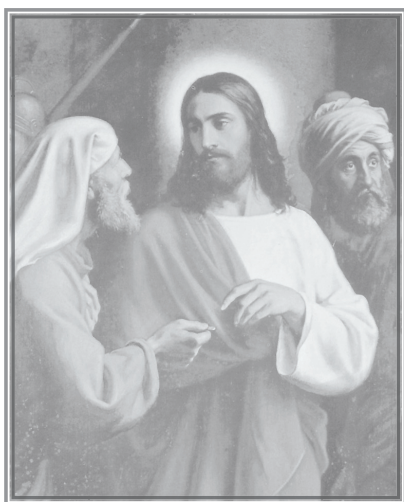
Nr: 1180
22/10/2017



29. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 22, 15-21

„Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co Boskie”.



Zdawało się nieprzyjaciółom Chrystusa, że wreszcie nadeszła godzina, w której będą mogli Go schwytać i uwięzić. Ale Zbawiciel nie daje się podejść: „Obłudnicy! Dlaczego Mnie wystawiacie na próbę? Pokażcie Mi monetę, którą się płaci podatek!” W celu zapłacenia podatku trzeba było zmienić monetę krajową na rzymską z wizerunkiem cesarza. „Czyja jest ta podobizna i napis?” – pyta Jezus. „Odpowiedzieli: „Cesarza””. Jezus zmusza faryzeuszów, by sami dali sobie odpowiedź. Jeśli nabyliście monetę z wizerunkiem cesarza to musieliście mieć zamiar zapłacenia podatku. Obłudnicy! „Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie” – i dopełnia nauki – a Bogu to, co Boskie”. Moneta z wizerunkiem cesarza dla niego. Dusza ludzka – „moneta Boża” – stworzona na obraz swego Stwórcy, winna Mu spłacić dług czci i posłuszeństwa. Jezus Chrystus w sercu każdego człowieka zostawił swój obraz, dlatego wszyscy jesteśmy pod Jego panowaniem. Panie, spraw, aby Twój obraz w mojej duszy nigdy nie zatarł się lub zaginął.

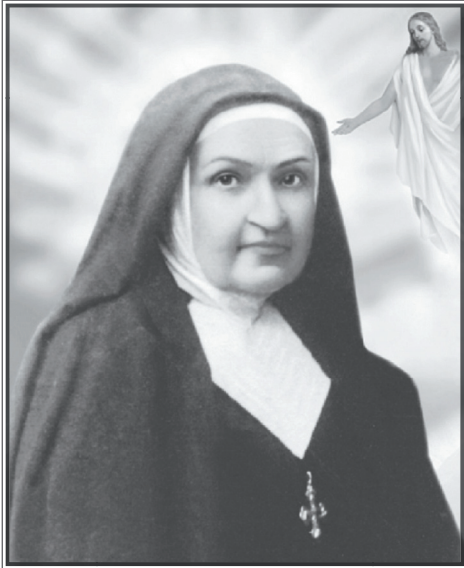
Adam Żak

ŻYCZENIA



*Naszym drogim Siostronom Zmartwychwstankom:
Teresie Genowefie, Barbarze Teresie,
Paulinie i Marii Magdalenie,
z okazji czwartkowego wspomnienia
bł. Celine Borzęckiej – tej wyjątkowej
żony, matki i siostry zakonnej –
tej, która nadała sens życiu każdej z Was,
życzymy wielkiej codziennej miłości,
zdrowego dystansu do wszystkiego, co niepokoi
i radości ze zbliżania się co dzień do Zmartwychwstałego.*

ZAŁOŻYCIELKA ZGROMADZENIA SIÓSTR ZMARTWYCHWSTANEK BŁOGOSŁAWIONA MATKA CELINA Z CHLUDZIŃSKICH BORZĘCKA



Urodziła się 29 października 1833 r. w Antowilu (obecnie miejscowość tależyna Białorusi), w polskiej rodzinie ziemiańskiej. Pragnęła od najmłodszych lat wstąpić do klasztoru, ale jej rodzice uważali, że powinna wyjść za mąż.

Celina poślubiła Józefa Borzęckiego, właściciela majątku Obrembszczyzna koło Grodna. Urodziła czworo dzieci, z których dwoje zmarło wcześniej. Przy życiu zostały dwie córki – Jadwiga i Celina. Dom Państwa Borzęckich kultywował tradycje patriotyczne, religijne i rodzinne. Dlatego obie córki od najmłodszych lat wzrastały w atmosferze umiłowania Boga i Ojczyzny nade wszystko.

Losy Założycielki zgromadzenia nie były łatwe. Paraliż męża, jego choroba, śmierć odcisnęły piętno na dalszym życiu 58-letniej wówczas Celiny. Wyjechała do Rzymu, a po

spotkaniu z ówczesnym Księdzem Generałem księży zmartwychwstańców, ks. Piotrem Semenenką zostaje utwierdzona w nowej, życiowej misji. Jest nią właśnie powołanie do życia zgromadzenia zakonnego, by w taki oto sposób służyć Bogu, Ojczyźnie i Polakom w kraju i na emigracji.

6 stycznia 1891 roku staje się to faktem. W Kościele Świętym nowa wspólnota zakonna uzyskuje na stałe swoje miejsce modlitwy i pracy w myśl hasła Adama Mickiewicza „dla niezliczonego rządu dusz”. Nasza Matka włącza Zgromadzenie w życie apostołskie w kraju i za granicą.

Powstające placówki są dowodem na to, że Bóg błogosławi temu dziełu i ma nad nim swoją pieczę. Tym zewnętrznym znakiem była beatyfikacja naszej Matki Fundatorki 27 października 2007 roku w Rzymie, w Bazylice św. Jana na Lateranie. Od 10 lat czcimy ją jako błogosławioną.

Czego przykładem była nasza błogosławiona Matka?

Kochająca, wierna córka swoich rodziców. Posłuszna żona, czuła matka córek: młodszej Jadwigi, Współzałożycielki Zgromadzenia, i starszej Celiny, zakładającej własną rodzinę. Z troską Fundatorka nowej rodziny zakonnej, spracowana, zawsze ufająca Bogu i zgadzająca się z Jego wolą, nawet w bardzo trudnych momentach życia. A takich nie brakowało. Wspomnijmy choćby tylko odejścia najbliższych jej sercu:



rodziców, męża, dwójki dzieci, śmierć ks. Piotra Semeneki i zaledwie 42-letniej córki Jadwigi, ukochanej powierniczki spraw Zgromadzenia i jego Współzałożycielki.

Matka Celina umiera 26 października 1913 roku w Krakowie, zostawiając nam, duchowym jej córkom, przykazanie dążenia do świętości: „w Bogu na zawsze szczęście”, „świętymi bądźcie”. Te ostatnie słowa zawsze jednakowo brzmią w jesiennych liściach, gdy spieszymy na różaniec. To właśnie w miesiącu Matki Bożej zakończyła ziemskie życie jedna z wielu polskich błogosławionych, gdy pracowała i modliła się nad uświęceniem powierzonych sobie dusz, trzymając w ręku różaniec.

W najbliższy czwartek, 26 października, w kolejną rocznicę śmierci, pochylamy się nad jej życiorysem i zawsze znajdujemy tam przykład wiernego trwania przy Bogu i Jego sprawach. A w dziesiątą rocznicę beatyfikacji zanieśmy wszyscy wspólnie usilne prośby do Boga o dar jej kanonizacji, by w tym akcie jeszcze bardziej był uwielbiony Bóg. Ten, któremu błogosławiona Matka Celina Borzęcka zawsze i pokornie mówiła „fiat” i dziękowała za wszystko, co uczynił w jej życiu i ukochanym przez nią Zgromadzeniu.

siostry zmartwychwstanki



POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Proces sekularyzacji zmierza do sprowadzenia wiary i Kościoła do sfery prywatnej i wewnętrznej. Ponadto, negując wszelką transcendencję, spowodował on wzrastającą deformację etyczną, osłabienie poczucia grzechu osobistego i społecznego oraz stopniowy wzrost relatywizmu, co powoduje ogólną dezorientację, zwłaszcza w okresie dojrzewania i młodości, tak bardzo narażonym na zranienie przez zmiany”.

SERCE GREGORIANKI

Temat „gregorianki”, czyli Mszy świętej gregoriańskiej, jest aktualny nie tylko w czasie jesiennych wieczorów, kiedy powoli wyczekujemy listopada i nasze myśli kierujemy ku naszym zmarłym. Każdego dnia, w każdej chwili, odchodzą od nas do wieczności nasi najbliżsi. W pożyciu może nie byli najłatwiejsi, ale my też mamy sobie coś do zarzucenia. Chcąc uspokoić sumienie zasypujemy ich groby kwiatami. Kwiaty ofiarujemy ludziom żywym, zmarłym – modlitwę.

Niebywale silne jest w nas przekonanie o szczególnej mocy Mszy świętej gregoriańskiej sprawowanej w intencji zmarłych. Co o niej wiemy?

W 1884 roku Kongregacja Odpustów Stolicy Apostolskiej wyjaśniła, że „zaufanie wiernych do Mszy świętych gregoriańskich jako szczególnie skutecznych dla uwolnienia zmarłego od kary czyśćca należy uważać za rozumne i zgodne z wiarą”.

Msze święte gregoriańskie wywodzą swoją nazwę od imienia świętego papieża Grzegorza Wielkiego (540-604, papieżem był od 590 roku). Są związane z wydarzeniem, które miało miejsce z jego inicjatywy. Grzegorz przed swoim wyborem na papieża był przełożonym założonego przez siebie w 575 roku klasztoru na wzgórzu Celio w Rzymie. W swoich pismach, św. Grzegorz stwierdza, że ofiara Mszy świętej pomaga osobom potrzebującym oczyszczenia po śmierci. Jako przykład podaje zdarzenie życia swojego klasztoru. Oto ono: ▲

„Po śmierci jednego z mnichów imieniem Justus, w jego celi znaleziono trzy złote monety, których posiadanie sprzeciwiało się regule życia zakonnego, przewidującej wspólne korzystanie z dóbr materialnych. Grzegorz, aby pomóc zmarłemu oczyścić się po śmierci z powyższego grzechu, polecił odprawienie za niego trzydziestu Mszy świętych – każdego dnia jednej. Po trzydziestu dniach, zmarły Justus ukazał się w nocy jednemu z braci, Kopiozjuszowi, mówiąc, że został uwolniony od wszelkiej kary. Kopiozjusz nic nie wiedział o odprawianych Mszach świętych i gdy później ujawnił treść swojego widzenia, pozostali współbracia doszli do wniosku, że nastąpiło ono w trzydziestym dniu, kiedy odprawiano Msze święte za Justusa. Uznano to za znak, że Msze święte odniosły oczekiwany skutek”.

„Gregorianka”, podobnie jak inne Msze święte ofiarowane za osoby zmarłe, są jedynie prośbą

o uwolnienie zmarłego od konsekwencji grzechu. Sama liczba trzydzieści nie może być nigdy łączona z gwarancją wybawienia od pokuty po śmierci.

Msze święte „gregoriańskie” mogą być odprawiane tylko za jednego zmarłego, nigdy zbiorowo za kilku zmarłych.

Człowiek, zgodnie ze swoją naturą, poszukuje pewności dotyczącej losu zmarłych. Msze święte gregoriańskie nie mogą być podstawą takiej gwarancji. Człowiek może jedynie prosić, ale tym, który próśb wysłuchuje jest Bóg. I tylko ON zna wartość naszej modlitwy.

Pozostajmy z nadzieją, że Bóg – skoro dopuścił do powstania w Jego Kościele praktyki Mszy świętej gregoriańskiej – zachęca nas, aby i w ten sposób modlić się za naszych zmarłych.

opr.
Jadwiga Kulik

KONKURS DLA DZIECI

Losowanie nagród za tydzień.



1. Od ilu lat Matkę Założycielkę sióstr
zmarłychwstaniek nazywamy
błogosławioną?

Odpowiedź:

2. Wymień imiona czterech sióstr zakonnych
pracujących w naszej parafii.

Odpowiedź:

.....

.....

.....

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Bóg, który stworzył Wszechświat,
podtrzymuje go w istnieniu przez swoje Słowo,
Syna, (...) i przez swojego Ducha Stwórcę,
ożywiciela”.

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI



„Niedziela jest nieustannym zwiastowaniem
życia wiecznego, które podtrzymuje nadzieję
chrześcijan i dodaje im sił w drodze”.



22 października 2017r. - NIEDZIELA
Imieniny: Przybysława, Filipa
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Iz 45, 1. 4-6
PSALM 96, 1 i 3. 4-5. 7-8. 9 i 10ac
2. czytanie: 1 Tes 1, 1-5b
EWANGELIA: Mt 22, 15-21

23 października 2017r. - PONIEDZIAŁEK
Imieniny: Marleny, Edwarda, Seweryna
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Rz 4, 20-25
PSALM Łk 1, 69-70. 71-73. 74-75
EWANGELIA: Łk 12, 13-21

24 października 2017r. - WTOREK
Imieniny: Marty, Marcina, Rafała
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Rz 5, 12. 15b. 17-19. 20b-21
PSALM 40, 7-8a. 8b-10. 17
EWANGELIA: Łk 12, 35-38

25 października 2017r. - ŚRODA
Imieniny: Ingi, Darii, Sambora
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Rz 6, 12-18
PSALM 124, 1b-3. 4-6. 7-8
EWANGELIA: Łk 12, 39-48

26 października 2017r. - CZWARTEK
Imieniny: Lucjana, Lucyny, Łucjana
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Rz 6, 19-23
PSALM 1, 1-2. 3. 4 i 6
EWANGELIA: Łk 12, 49-53

27 października 2017r. - PIĄTEK
Imieniny: Wincentego, Iwony, Sabiny
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Rz 7, 18-25a
PSALM 119, 66 i 68. 76-77. 93-94
EWANGELIA: Łk 12, 54-59

28 października 2017r. - SOBOTA
ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW
SZYMONA I JUDY TADEUSZA
Imieniny: Szymona, Tadeusza, Judyty
LITURGIA SŁOWA:
1. czytanie: Ef 2, 19-22
PSALM 19, 2-3. 4-5
EWANGELIA: Łk 6, 12-19



1. W najbliższy czwartek w Liturgii Kościoła Świętego wspominamy bł. Celinę Borzęcką – Matkę Założycielkę Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek. Pamiętajmy tego dnia w modlitwach o naszych drogich Siostrach: Teresie Genowefie, Barbarze Teresie, Paulinie i Marii Magdalenie.
2. Dzisiaj przed kościołem młodzież oazowa sprzedaje znicze. Dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na dofinansowanie letnich wyjazdów oazowych dzieci i młodzieży z naszej parafii.
3. Dzisiaj o godz. 15⁰⁰ Msza święta dla dzieci przygotowujących się do I Komunii świętej z klas trzecich ze Szkoły Podstawowej nr 9 oraz dla ich rodziców.
4. Przez cały październik zapraszamy na Nabożeństwa różańcowe.
* Dorosłych i młodzież – codziennie o godz. 17²⁰.
* Dzieci – od poniedziałku do piątku o godz. 16⁴⁵.
5. Wypominki za zmarłych, listopadowe i roczne, przyjmujemy – dzisiaj i w przyszłą niedzielę – po Mszach świętych w holu przy zakrystii. W tygodniu – w kancelarii. Specjalne karty do wypominek są na stoliku Gazetki, za ławkami.
6. W przyszłą niedzielę będziemy gościli w naszej parafii ks. Włodzimierza Osicę SAC, pallotyna z Sekretariatu Misyjnego z Ząbek k. Warszawy. Po Mszy świętej będzie można złożyć do puszek ofiarę na pomoc katolikom na Wschodzie.
7. Do przyszłego poniedziałku, 30 października, na parkingu przed kościołem będzie stał kontener na makulaturę. Dochód ze zbiórki makulatury jest przeznaczony na potrzeby naszej grupy pielgrzymkowej „Biała 11”.

STARY KRZYŻ, PISMO ŚWIĘTE, OBRAZ CZY RÓŻANIEC...

Święte rzeczy, które mamy w naszych domach, naturalnie niszczeją, psują się i czasami stwierdzamy, że nie są nam już potrzebne.

Wielu z nas wykazuje ogromne przywiązanie do takich rzeczy świętych. Wiesz gdzie? Często są to wielopokoleniowe pamiątki rodzinne. Dlatego, gdy się zniszczą, warto je odnowić lub ciągle przechowywać w jakimś szlachetnym schowku. Szlachetnym – znaczy godnym i uporządkowanym.

Ale jeżeli naprawdę świętych starych rzeczy chcemy się pozbyć – NIGDY NIE WYRZUCAJMY ICH NA ŚMIETNIK!!! Już nawet kilkuletnie dzieci na katechezie w szkole dowiadują się, że takie rzeczy należy spalić. Ale na nic zda się nauka w szkole, jeśli rodzice będą czynić inaczej i profanować rzeczy święte.

Niektórych rzeczy nie da się spalić (nie mamy zbyt łatwego dostępu do pieców hutniczych). Dlatego święte niepotrzebne rzeczy możemy także zakopać w świętym miejscu, np. posiadając wykupiony – większy niż grób – teren na cmentarzu.

I – szczególnie w imieniu osób pracujących i sprzątających w naszym kościele i zakrystii – mamy gorącą prośbę do naszych Czytelników i Parafian: NIE ZOSTAWIAJMY żadnych obrazów, obrazków, czy zepsutych różańców, medalików itp. pod krzyżem w naszym przedsionku. To tworzy bałagan. Na terenie przykościelnym i na plebanii nie jest systematycznie rozpalany ogień, by spalać zniszczone rzeczy święte. Rzeczywiście, czasem któraś z sióstr, czy z któryś z księży, może służyć pomocą w takiej sprawie, ale wtedy prosimy o osobisty kontakt i uzgodnienie.

Tak przy okazji – jeżeli chcemy w kościele położyć jakieś ulotki, obrazki czy modlitwy do podzielenia się nimi z innymi – wymagana jest na to zgoda Księdza Proboszcza.

opr. Redakcji